

ks. dr hab. Krzysztof Kietliński, prof. UKSW¹ 

kierownik Katedry Teologii Moralnej Fundamentalnej
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego

Implikacje ekonomiczno-moralne w świetle encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI

WPROWADZENIE

W tytule encykliki (*Caritas in veritate*) papież Benedykt XVI nawiązał do tekstu św. Pawła Apostoła z *Listu do Efezjan*, w którym zachęcał, aby chrześcijanie żyli prawdziwie w miłości (Ef 4,15). Na temat przesłania dokumentu papież napisał: „prawdy trzeba szukać, znajdować ją i wyrażać w ekonomii miłości, a miłość z kolei musi być pojmowana, uwierzytelniana i wprowadzana w życie w świetle prawdy” (Benedykt XVI, 2009, nr 2). Benedykt XVI zwrócił uwagę na miłość jako fundament katolickiej nauki społecznej także w drugiej encyklice *Deus caritas est*. Wówczas przytoczył słowa św. Jana, że „Bóg jest miłością: kto trwa w miłości, trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (*Pismo...*, 2022, 1 J 4, 16). Podkreślił, że człowiek będący stworzeniem Boga został obdarowany zdolnością miłowania, co więcej, otrzymaną miłością od Boga powinien dzielić się z innymi ludźmi. W powyższej encyklice papież opisuje znaczenie miłości w osiągnięciu integralnego rozwoju ludzkości, gdyż „miłość w prawdzie stanowi siłę tworzącą wspólnotę, jednoczy ludzi ponad barierami i granicami” (Benedykt XVI, 2009, nr 34). Wcześniej znaczenie miłości społecznej, na której powinny się opierać wszelkie relacje społeczne, podkreślał papież Paweł VI. „Cywilizacja, która wyłania się z miłości do ludzi i pragnie dać im jej pełne przeżycie, musi szukać prawdziwych i pełnych wartości życia, ku którym winna stale się zwracać, i musi je afirmować, choćby kosztem niezrozumienia, trudności i sprzeciwu” (Jan Paweł II, 1983, [https](https://www.vatican.va/holy_father/pope_paul_vi/encyclicals/encyclicals_1968-1978/hf_pav-vi_enc_19680626_humanae_vitalis_actus_constitutio_1968.html)). Także prawda jest niezbędna w miłości, gdyż zabezpiecza ją przed zniekształceniem w postaci sentymentalizmu czy fideizmu.

Benedykt XVI w pierwszej części encykliki nawiązał do spuścizny nauczania społecznego Kościoła katolickiego, przede wszystkim do koncepcji wypracowa-

¹ Adres korespondencyjny: e-mail: chkietl@o2.pl. ORCID: 0000-0003-1170-0339.

nych przez papieży Pawła VI i Jana Pawła II w encyklikach: *Populorum progressio* i *Sollicitudo rei socialis*. Korzeni tej encykliki możemy szukać już w soborowej Konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes* omawiającej dylematy człowieka w działalności gospodarczej. W opracowaniu dokumentu Benedykt XVI sięgał też do prac św. Augustyna, według którego ludy i narody powinny dążyć do *tranquillitas ordinis*, czyli do pokoju płynącego z ładu. Tego pojęcia (*tranquillitas ordinis*) Św. Augustyn użył w księdze 19 *Państwa Bożego* odnosząc się do trudnych czasów upadającego Cesarstwa Rzymskiego (Warchał, 2021). Według papieża kondycję współczesnego świata dobrze ilustrował kryzys finansowo-ekonomiczny z 2008 roku, który był jednym z ważniejszych przejawów niestabilności systemu bankowego. Zatem dokument papieża z jednej strony stanowi kontynuację społecznej doktryny katolickiej, a z drugiej – pewną odpowiedź na nowe zagrożenia w dobie globalizmu i niebywałego postępu technologii w zmieniającym się świecie. Według jednego z ekonomistów „globalizacja gospodarki światowej stanowi współcześnie dla wielu ludzi synonim nowoczesności, postępu, rewolucji naukowo-technicznej, otwierania się rynków, czyli powszechnej liberalizacji gospodarczej” (Oziewicz, 2006, s. 236).

Należy podkreślić, że „Kościół zawsze ma obowiązek badać znaki czasów i wyjaśniać je w świetle Ewangelii, tak aby mógł w sposób dostosowany do mentalności każdego pokolenia odpowiadać ludziom na ich odwieczne pytania dotyczące sensu życia obecnego i przyszłego oraz wzajemnego ich stosunku do siebie” (Konstytucja..., 1967, nr 4). Dlatego papież Benedykt XVI jako przedstawiciel Kościoła katolickiego prowadził dialog w ramach swojej misji kulturowej i religijnej, także w kwestiach społecznych i gospodarczych.

Celem artykułu jest pokazanie kwestii moralnych w działalności gospodarczej człowieka i społeczeństwa w świetle encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI. Autor na podstawie niniejszego dokumentu papieskiego poszukuje też odpowiedzi na następujące pytania: Jak wygląda ocena kryzysu finansowego z 2008 roku w perspektywie moralnej?; Dlaczego w działalności gospodarczej należy respektować godność człowieka?; Czy w prawidłowo funkcjonującej ekonomii wystarczy logika rynku i państwa?; Jakie znaczenie mają miłość i prawda w działalności gospodarczej?

KRYZYS FINANSOWY Z 2008 ROKU W OCENIE ENCYKLIKI *CARITAS IN VERITATE*

Jednym z ważnych powodów napisania encykliki przez papieża Benedykta XVI był kryzys finansowy, który zaczął się w roku 2007, choć pewne symptomy były widoczne już kilka lat wcześniej. Jak wiadomo, kryzys zainicjowało załamanie na rynku nieruchomości w USA, kiedy wartość domów i mieszkań zaczęła

gwałtownie spadać, co zagroziło masową upadłością firm reasekuracyjnych i banków. Później kryzys rozlał się na inne dziedziny gospodarki, zagroził giełdom i wywołał wzrost bezrobocia. Jednocześnie pogłębił się problem wewnętrznego zadłużenia finansowego państw. Przekazanie przez rządy wielu państw ogromnych pieniędzy do sektora finansowo-bankowego uchroniło go przed masowymi bankructwami i głębokim załamaniem gospodarczym. W 2008 roku USA otrzymały 1,5 bln USD na ratowanie banków; Wielka Brytania – 816 mld USD na dokapitalizowanie banków i na gwarancje dla nowych pożyczek bankowych; Niemcy – 630 mld USD na zasilenie banków w kapitał oraz w gwarancjach dla pożyczek międzybankowych; Francja – 453 mld USD na dokapitalizowanie banków (Szrajnert, 2008, [http](http://)). Należy podkreślić, że kryzys może się powtarzać w bliskiej przyszłości, gdyż nie zostały usunięte głębsze jego przyczyny. Z perspektywy ekonomiczno-moralnej można wskazać główne przyczyny kryzysu:

- a) monstrualna skala spekulacji finansowych na świecie, na przykład na giełdach obracano produktami o wartości wirtualnej 600 bilionów dolarów, podczas gdy ich wartość realna wynosiła 60 bilionów (Kryzys finansowy 2008, [http](http://));
- b) złudzenia co do możliwości pełnej bądź niemal pełnej samoregulacji rynków finansowych (szerzej rzecz ujmując – samoregulacji gospodarki);
- c) złe zarządzanie ryzykiem finansowym spowodowane przede wszystkim niskim poziomem kompetencji pracowników sektora bankowego;
- d) błędy instytucjonalne sektora bankowego (w szczególności odejście od rozdzielania bankowości inwestycyjnej i kredytowej);
- e) chciwość i niecierpliwość coraz bardziej hedonistycznych społeczeństw (ludzie chcą mieć wszystko i natychmiast, niezależnie od swoich realnych możliwości finansowych oraz rzeczywistych potrzeb, dlatego są gotowi zadłużać się w nieodpowiedzialny sposób);
- f) żądza zysku – zarówno korporacji, jak i milionów zwykłych obywateli (jedni i drudzy oddawali się w skali masowej spekulacjom);
- g) słabość państw narodowych i ich nieudolnej polityki (efekt wszechobecnego populizmu i kierowania się *arytmetyką wyborczą*, nadmiar obietnic bez pokrycia oraz nie podejmowanie niepopularnych decyzji). „W swojej książce *Budowanie państwa* F. Fukuyama dowodzi, że słabość państw stanowi największe zagrożenie dla porządku światowego” (Piasecki, 2007, s. 7);
- h) degradacja współczesnej demokracji w wyniku niekontrolowanego przez nikogo procesu globalizacji (globalizacja tworzy szanse, ale też może stwarzać nowe zagrożenia).

W encyklice *Caritas in veritate* Benedykta XVI czytamy o światowej *skandalicznej spekulacji* (Benedykt XVI, 2009, nr 65). Jak napisał papież, „kryzys zmusza nas do przemyślenia na nowo naszej drogi, do przyjęcia nowych reguł i znalezienia nowych form zaangażowania, do korzystania z pozytywnych doświadczeń, a odrzucania negatywnych” (Benedykt XVI, 2009, nr 21). Zatem we-

dług papieża rozwiązań kryzysu finansowego należy poszukiwać w trzech wymiarach: społeczno-kulturowym (budowanie odpowiedzialnego społeczeństwa wiedzy), politycznym (umocnienie demokracji i zapewnienie wolności i pokoju) i ekonomicznym (potrzeba uczestnictwa wszystkich na równych szansach). Także w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* napisano, że w działalności gospodarczej w relacjach ludzkich ważne jest kierowanie się cnotami społecznymi, takimi jak: umiarkowanie, sprawiedliwość i solidarność (*Katechizm...*, 1984, nr 2407). Według papieża „aspekty kryzysu i jego rozwiązań, a także możliwego nowego rozwoju w przyszłości są coraz bardziej ze sobą powiązane, nawzajem na siebie oddziałują, konieczne jest ich całościowe zrozumienie” (Benedykt XVI, nr 21).

CZŁOWIEK JAKO AUTENTYCZNY KAPITAŁ

Przekonanie, że najważniejsze w organizacji są *zasoby ludzkie* i to od nich zależy sukces czy porażka firmy, jest obecnie coraz częściej doceniane przez ekonomistów i zarządzających przedsiębiorstwami. „Zdaniem licznych ekonomistów za kluczowy czynnik produkcji należy uznać kapitał ludzki, gdyż możliwości gospodarki w zakresie generowania postępu technicznego oraz efektywnego wykorzystywania istniejącego majątku trwałego są w zasadniczy sposób od niego uzależnione” (Florczak, 2007, s. 112). Jak zauważył też Jack Welch, były prezes General Electric: „Cały nasz czas poświęcamy ludziom. Dzień, w którym zawalimy sprawę ludzi, będzie ostatnim dniem firmy” (Low, Kalafut, 2006, s. 138). Z kolei G.M.A. Gronbacher, w książce *Personalizm ekonomiczny*, podkreślił prymat osoby ludzkiej w działalności gospodarczej. Napisał między innymi: „Sercem życia gospodarczego jest osoba ludzka. Gospodarka to rezultat całości ludzkich wolnych działań podejmowanych w celu zapobieżenia skutkom niedostatku dóbr. Proces gospodarczy rozpoczyna się od ludzkiego wyboru, a rzeczywistość ludzkich wyborów stanowi punkt przecięcia ekonomii i moralności” (Gronbacher, 1999, s. 59). Wiadomo, że pomijanie kapitału ludzkiego w działalności ekonomicznej skutkuje różnymi problemami, w tym dodatkowymi kosztami w funkcjonowaniu przedsiębiorstw. Dlatego istotne są nie tyle innowacje techniczne i systemy, ale ludzie, którzy dane programy tworzą. Jak napisał znany specjalista od zarządzania P. Drucker: „Zarządzanie dotyczy przede wszystkim ludzi, a nie technik ani procedur” (Edersheim, 2009, s. 25). W perspektywie ekonomicznej zatem ludzka „wiedza staje się podstawowym zasobem organizacji i w zasadzie jedynym źródłem trwałej przewagi konkurencyjnej. Ma ogromny wpływ na działalność marketingową, zaspokajanie potrzeb klientów oraz na wzrost kreatywności i przedsiębiorczości pracowników” (Krok, 2006, s. 25).

Autor encykliki *Caritas in veritate* podkreślił, że istotnym kapitałem w ekonomii jest osoba ludzka. W swoich wypowiedziach przypominał naukę soborową,

że: „człowiek jest twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem” (Konstytucja..., 1967, nr 63). Benedykt XVI był kontynuatorem myśli społeczno-ekonomicznej mającej swe podstawy w personalizmie chrześcijańskim, na podstawie którego Kościół podkreśla prymat osoby ludzkiej. Papież zauważył, że w polityce ekonomicznej godność osoby ludzkiej oraz dobro wspólne powinny wyznaczać ramy działalności gospodarczej. Zatem to system gospodarczy ma służyć człowiekowi i społeczeństwu, a nie na odwrót. Według papieża w aktywności ekonomicznej powinna być szanowana godność osoby ludzkiej, dlatego człowiek nigdy nie może być traktowany w sposób przedmiotowy.

Benedykt XVI nadmienił, że w dobie obecnej wzrasta rola pracownika, przede wszystkim cenione są w organizacji jego wiedza i jego kwalifikacje. Już wcześniej w *Kompendium nauki społecznej Kościoła* można było przeczytać, że: „świat pracy bowiem wciąż coraz bardziej odkrywa, że wartość *ludzkiego kapitału* wyraża się w wiedzy pracowników” (*Kompendium*..., 2005, nr 278). Papież, pisząc o zasobach wiedzy ludzkiej, stwierdził, że wiedzy nie należy sprowadzać tylko do inteligencji, ale powinna być rozważana w szerszej perspektywie, a mianowicie – interdyscyplinarnej (Benedykt XVI, 2009, nr 30). Należy pokreślić, że papież w encyklice akceptował współczesny model budowania gospodarki opartej na wiedzy, z zastrzeżeniem, że wiedza powinna być „przyprawiona solą miłości” (Benedykt XVI, 2009, nr 30).

LOGIKA RYNKU I PAŃSTWA A LOGIKA DARU I BEZINTERESOWNOŚCI

Papież Benedykt XVI doceniał znaczenie gospodarki rynkowej. Uważał, że rynek może być miejscem spotkania i współpracy między podmiotami ekonomicznymi, które na zasadzie umowy wzajemnej i zaufania wymieniają się różnymi dobrami. Papież w ocenie rynku odwoływał się do treści wypracowanych w katolickiej nauce społecznej. „Wolny rynek jest instytucją ważną społecznie ze względu na możliwość zagwarantowania skutecznych rezultatów w produkcji dóbr i usług. Historycznie rynek dowiódł o swojej możliwości uruchamiania i podtrzymywania rozwoju ekonomicznego na dłuższy okres” (*Kompendium*..., 2005, nr 347). Papież zgadzał się z opinią, że rynek może skutecznie zaspokajać pragnienia i potrzeby ludzi, promując wolną inicjatywę, przedsiębiorczość czy własność prywatną oraz ucząc odpowiedzialności za użytkowane dobra. Poprzez zagwarantowanie wolności działających podmiotów rynek rzeczywiście tworzy korzystne warunki do funkcjonowania przedsiębiorstw, umożliwiające naturalne regulowanie podaży i popytu, tym samym przyczyniając się do wzrostu wydajności firm i organizacji (Benedykt XVI, nr 35). Logika rynku może znacznie przyczyniać się nie tylko do osiągnięcia większych zysków ekonomicznych, ale także wspierać dobrobyt i rozwój społeczeństwa. Zatem rynek jest nie tylko podstawą

gospodarki, ale także w sposób istotny wpływa na funkcjonowanie społeczeństwa (Krzykała, 2004, s. 147). Kilkanaście lat wcześniej Jan Paweł II napisał w encyklice *Centesimus annus*: „Wydaje się, że zarówno wewnątrz poszczególnych narodów, jak i w relacjach międzynarodowych wolny rynek jest najbardziej skutecznym narzędziem wykorzystania zasobów i zaspokajania potrzeb” (Benedykt XVI, 2009, nr 34).

Zarazem Benedykt XVI dostrzegał istotne ograniczenia ekonomii rynkowej czy instytucji państwa w rozwiązywaniu istotnych kwestii społecznych. Papież podważył przekonanie, że rynek w sposób automatyczny kreuje właściwe mechanizmy gospodarcze, które przyczyniają się do rozwoju społeczeństwa. Twierdził, że w praktyce, pomimo generowania przez rynek dużej produktywności i zysku, często nie przynosi korzyści społeczeństwu. Benedykt XVI krytykował też powszechne stanowisko liberalnej ekonomii, że prawa rynku zawsze działają na rzecz rozkwitu gospodarki i społeczeństwa, i dlatego każdy człowiek powinien być podporządkowany jego regułom. Papież takie myślenie uznawał za błędne i szkodliwe, gdyż gospodarka powinna nie tyle rządzić się zmiennymi prawami ekonomicznymi, co realizować potrzeby ludzkie. Ponieważ człowiek jest podmiotem ekonomii, powinien wyznaczać prawidłowe ramy jej funkcjonowania, a nie kierować się wyłącznie siłami rynkowymi. Zwracał uwagę na nadmierne przywiązywanie wagi do logiki rynku tych, którzy sprawują władzę ekonomiczną czy polityczną. Twierdził, że logika rynku nie obejmuje całości działań ekonomicznych, gdyż „nie istnieje rynek w czystej postaci” (Benedykt XVI, 2009, nr 36). Potwierdza powyższą opinię jeden ze znawców rynku, pisząc na temat wielowymiarowości rynku, że „rynek wpisuje się silnie w kontekst kulturowy, związany jest z rzeczami, jakie nas otaczają, kodami komunikacji, stereotypami i doświadczeniami [...] zawsze uczestnikami tego procesu byli ludzie” (Kotarbiński, 2014, s. 29). Zatem w ekonomii nie tyle należy respektować naturalne prawa rynku, ale przede wszystkim dbać o rozwój jednostki i społeczeństwa, urzeczywistniając w ten sposób prawdziwą wolność.

Według papieża polityka państw coraz bardziej podporządkowuje się ekonomii globalnej, przede wszystkim w sferze technologii i finansów. Benedykt XVI przypominał, że obowiązkiem państwa jest tworzenie takich programów, mechanizmów i struktur, które będą gwarantowały sprawiedliwą dystrybucję dochodów i dóbr, a także pomogą w przeciwdziałaniu bezrobociu czy wykluczeniu społecznemu ubogich. W tym czasie w podobnym duchu pisał jeden ze znanych ekonomistów: „W myśl kapitalistycznych obietnic globalizacja miała zmniejszyć dystans między biednymi a bogatymi. Ta przepaść tylko się pogłębiła. Całkowity stan posiadania 356 najbogatszych ludzi świata przekracza łącznie roczne dochody 40% mieszkańców globu. Sama tylko wartość trzech fortun świata (Bill Gates, Warren Buffet i rodzina Waltonów, właściciele sieci sklepów Wal-Mart) przekracza całkowite roczne dochody 940 milionów najbiedniejszych mieszkań-

ców globu” (Rifkin, 2005, s. 10). Także w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* napisano, że w działalności gospodarczej opartej na relacjach ludzkich ważne jest kierowanie się cnotami społecznymi, takimi jak: umiarkowanie, sprawiedliwość i solidarność (*Katechizm*..., 1984, nr 2407). Benedykt XVI podkreślał, że instytucje gospodarcze i polityczne nigdy nie działają w próżni moralnej, ale w konkretnych uwarunkowaniach społeczno-kulturowych, dlatego działalność ekonomiczna przedsiębiorstw nie może być neutralna etycznie czy antyspołeczna (Benedykt XVI, 2009, nr 36). Papież wskazywał też alternatywne propozycje i rozwiązania obecnego kryzysu nawiązujące do spuścizny katolickiej nauki społecznej. W przemówieniu do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych z 3 maja 2008 roku papież wyjaśniał, że „Całokształt warunków umożliwiających ludziom realizowanie się w wymiarze społecznym i jednostkowym nazywany jest dobrem wspólnym. Solidarność jest wartością, która umożliwia rodzinie ludzkiej dzielenie się w pełni zasobami dóbr materialnych i duchowych, natomiast zasada pomocniczości polega na koordynowaniu społecznych działań w sposób, który umacnia wewnętrzne życie lokalnych wspólnot” (Godność..., http). Zatem w odnowie ekonomii należy brać pod uwagę wartości etyczne i moralne. Papież zwracał uwagę, że dalszy rozwój ekonomii zależy od przyjęcia określonego systemu etycznego, wzrostu sił religijnych i duchowych (Benedykt XVI, 2009, nr 29).

Wiadomo też, że stosowana w historii gospodarowania logika rynkowa czy rządowe regulacje okazały się nieskuteczne i nieadekwatne w rozwiązywaniu problemów społecznych. Kościół niezmiennie naucza, że „choć życie gospodarcze i moralność, każde w swoim zakresie, rządzą się swoimi prawami, jednak błędem byłoby twierdzić, że porządek gospodarczy i moralny tak są od siebie odległe i tak sobie obce, iż pierwszy zupełnie nie zależy od drugiego” (*Kompendium*..., 2005, nr 330). Natomiast papież Benedykt XVI dodaje: „Reguły rynkowe funkcjonują tylko wtedy, gdy istnieje podstawowy konsens moralny, który je podtrzymuje. [...] Tymczasem chodzi właśnie o ich zetknięcie – o to, by zbliżyły się do siebie, w taki sposób, że nie będą ze sobą zmieszane ani też od siebie oddzielone” (Ratzinger, 2005, s. 15). Zatem ekonomia powinna być oparta na pewnych zasadach moralnych.

Papież zauważył, że ramy rzeczywistości społecznej, której funkcjonowanie sprowadzało się do wytwarzania dobrobytu przez gospodarkę i zarazem dystrybucji będącej w gestii państwa, diametralnie się zmieniły. Zdaniem papieża relacje między rynkiem a państwem wyraźnie ujawniają ich nierówność. „Dzisiaj wszystko to jest trudniejsze, bo działalność ekonomiczna nie jest ograniczona terytorialnie, podczas gdy rządy nadal sprawują władzę przede wszystkim na poziomie lokalnym” (Benedykt XVI, 2009, nr 37). Według papieża chodzi o to, że gospodarka działa w przestrzeni globalnej, natomiast zasięg władzy państwowej pozostał lokalny. Natomiast dawniej „działalność ekonomiczna i prowadzenie polityki w znacznej mierze rozgrywały się w tej samej przestrzeni, a więc

mogły na siebie liczyć. Działalność produkcyjna prowadzona była głównie w obrębie granic państwowych, a inwestycje finansowe za granicą miały raczej ograniczony zasięg, ponieważ polityka wielu krajów mogła jeszcze ustalać priorytety ekonomii i w pewien sposób zarządzać jej rozwojem dzięki narzędziom, jakimi jeszcze dysponowała” (Benedykt XVI, 2009, nr 24). Zatem klasyczny model społeczeństwa, oparty na pewnej równowadze i współpracy podmiotów rynku i państwa stał się nieaktualny, pomimo że nadal istnieje konieczność współdziałania między nimi. Rola ekonomii także obecnie polega na wytwarzaniu dóbr i osiąganiu zysków, natomiast państwo nadal powinno generować politykę sprawiedliwego podziału tych dochodów. Papież podkreślił, że nastąpiła istotna zmiana w ekonomii i „ten nowy kontekst zmodyfikował polityczną władzę państw” (Benedykt XVI, 2009, nr 24). Wydając dokument soborowy *Gaudium et spes*, zauważono, że w świecie „trwają [...] ostre rozbieżności natury politycznej, społecznej, gospodarczej” (Konstytucja..., 1967, nr 4). Dlatego zdaniem papieża należy na nowo przemyśleć zarówno formy współpracy, jak i zadania państwa w zmieniającej się ekonomii globalnej. Benedykt XVI proponował, aby w dobie globalizacji władza polityczna państw funkcjonowała na różnych poziomach: lokalnym, narodowym i globalnym (Benedykt XVI, 2009, nr 41). Globalizacja bowiem jest procesem, którym powinni kierować ludzie, a nie ślepe systemy ekonomiczne. Także wolność ekonomiczna nigdy nie może być ważniejsza od wolności człowieka i jego praw. Potrzebne jest takie ukierunkowanie ekonomii, która byłaby otwarta także na dążenie do dobra wspólnego, bezinteresowności i dobroczynności.

Papież w encyklice funkcjonowania ekonomii nie ograniczał jedynie do *logiki rynku i państwa*, ale zaakcentował *logikę daru*. Zaznaczył, że „w stosunkach rynkowych zasada darmowości oraz logika daru jako wyraz braterstwa mogą i powinny występować w obrębie normalnej działalności ekonomicznej” (Benedykt XVI, 2009, nr 36). Papięski postulat wdrożenia *logiki daru* w system polityczno-ekonomiczny był nową propozycją, uzupełniającą model *logiki rynku i władzy*. Benedykt XVI był przekonany, że powyższa koncepcja pozwoli przemieniać obecną rzeczywistość w prawdzie i miłości (Benedykt XVI, 2009, nr 39–40). Papież Benedykt XVI napisał: „Nierówność ekonomiczna [...] ziemskiego globu staje się poważnym zagrożeniem spójności ludzkiej rodziny. [...] Aby znaleźć skuteczne rozwiązania, potrzeba koncepcji ekonomicznych, które jednak będą nie do urzeczywistnienia bez nowych impulsów etycznych. W tym punkcie pojawia się możliwość i konieczność rozmowy między Kościołem i gospodarką” (Ratzinger, 2005, s. 11). W ramach logiki daru Benedykt XVI proponował zwrócić uwagę na ubogich, którzy nie powinni być traktowani jako ciężar, ale cenny zasób dla rozwoju ekonomii (Benedykt XVI, 2009, nr 35). Napisał, że „ubogich nie należy traktować jako *brzemię*, lecz jako bogactwo również ze ściśle ekonomicznego punktu widzenia” (Benedykt XVI, 2009, nr 35).

PRAWDA, MIŁOŚĆ I SPRAWIEDLIWOŚĆ JAKO PODSTAWA
W ROZWOJU JEDNOSTKI I SPOŁECZEŃSTWA

Benedykt XVI napisał w pierwszej części encykliki, że już papież Paweł VI dokładnie przedstawił słabości ówczesnego świata, takie jak: głód, analfabetyzm, choroby czy różne formy wykluczenia. Następnie zwrócił uwagę, że obecna globalizacja, technika i działalność finansowa nie tylko nie poprawiły sytuacji ekonomicznej świata, ale znacznie zwiększyły jego niedorozwój. „Przekonanie człowieka, że jest samowystarczalny i że potrafi usunąć zło obecne w historii jedynie poprzez swoje działania, doprowadziło go do uznania szczęścia i zbawienia za immanentne formy dobrobytu materialnego i działania społecznego” (Benedykt XVI, 2009, nr 34). Dlatego, jak napisał papież, konieczne jest dokonanie *nowej syntezy humanistycznej* (Benedykt XVI, 2009, nr 21), ponieważ „główną siłą służącą rozwojowi jest humanizm chrześcijański, który ożywia miłość i kieruje się prawdą, przyjmując jedną i drugą jako trwałe dar Boży” (Benedykt XVI, 2009, nr 78).

Papież w encyklice *Caritas in veritate* przypomniał, że Kościół katolicki powinien respektować autonomię koncepcji ekonomicznych czy rozwiązań technicznych, i nie może mieszać się w politykę poszczególnych państw i narodów (Benedykt XVI, 2009, nr 9). Także w dokumencie soborowym można przeczytać, że: „Kościół z racji swego zadania i kompetencji w żaden sposób nie utożsamia się ze wspólnotą polityczną ani nie wiąże się z żadnym systemem politycznym. Uznaje za godną pochwały i szacunku pracę tych, którzy dla posługi ludziom poświęcają swoje siły dobru państwa i podejmują się tego trudnego obowiązku. Szanuje i popiera polityczną wolność i odpowiedzialność obywateli” (Konstytucja..., 1967, nr 75n). Zatem Kościół nie opowiada się za żadnym systemem społecznym, politycznym czy gospodarczym. Kościołowi zależy jedynie na wypełnieniu misji służenia człowiekowi i społeczeństwu w duchu prawdy i miłości.

W encyklice społecznej *Caritas in veritate* papież Benedykt XVI wyraził swoją troskę o przyszłość gospodarki światowej. Papież nie aprobował *status quo* współczesnej ekonomii, pogrążonej w kryzysie gospodarczym i finansowym, ale na podstawie nauczania Kościoła katolickiego postulował nowe rozwiązania. Już w rozdziale drugim encykliki, zatytułowanym: *rozwój ludzki w naszych czasach*, odniósł się do wizji rozwoju zaproponowanej przez papieża Pawła VI w encyklice *Populorum progressio* (*O popieraniu rozwoju ludów*) w 1967 roku. Kwestię rozwoju Benedykt XVI kontynuował w kolejnych rozdziałach, podkreślając, że rozwój nie może ograniczać się jedynie do postępu ekonomicznego czy technicznego, ale powinien brać pod uwagę zarówno potrzeby osoby ludzkiej, jak i społeczeństwa. Dlatego zajął się kwestią rozwoju w tych dwóch sferach, gdyż jedynie ludzie kierujący się *miłością w prawdzie* mogą być fundamentem prawdziwego rozwoju (Benedykt XVI, 2009, nr 18). Co więcej, w ocenie kondycji współcze-

snego świata nie ograniczył się tylko do aspektów polityczno-gospodarczych, ale podkreślił również czynniki antropologiczno-duchowe. Należy zauważyć, że papież w encyklice docenił współzależność wymiarów: społeczno-kulturowego (w tym religijno-moralnego), ekonomicznego i politycznego.

Należy podkreślić, że encyklika *Caritas in veritate* wydana w 2009 roku jest najważniejszym dokumentem papieża Benedykta XVI podejmującym problematykę społeczno-ekonomiczną. Encyklika *Miłość w prawdzie* była zajęciem stanowiska przez papieża w świetle wyzwań współczesnego świata. Papież w dokumencie wielokrotnie podkreślał, że *miłość w prawdzie* jest podstawową zasadą katolickiej nauki społecznej (Benedykt XVI, 2009, nr 6). W praktyce ta zasada powinna przejawiać się w postępowaniu moralnym ludzkości, a także służyć w zaprowadzeniu sprawiedliwości i dobra wspólnego w świecie.

ZAKOŃCZENIE

Papież Benedykt XVI w encyklice *Caritas in veritate* zwrócił uwagę na kwestie moralne w działalności gospodarczej człowieka. Papież podkreślił znaczącą rolę Kościoła katolickiego w kształtowaniu postaw moralnych, także w odniesieniu do działalności ekonomicznej. W opracowaniu encykliki korzystał z bogatego dorobku nauki społecznej Kościoła, tworząc podstawy dla ekonomii politycznej respektującej godność człowieka i dobro wspólne. Rozważał kwestie idei ładu gospodarki światowej oraz porządku politycznego. Podkreślił, że klasyczne mechanizmy systemu ekonomicznego czy niewidzialna ręka rynku same z siebie nie były w stanie tworzyć sprawiedliwych struktur społecznych. Ocena wolnego rynku i liberalizmu gospodarczego, opartych na indywidualizmie i prywatnej własności, była krytyczna, dlatego papież postulował konieczność reform struktur ekonomicznych. Obecny system gospodarczy i finansowy uznał za niesprawiedliwy, gdyż nie tylko utrwał, ale prowadził do pogłębiania się nierówności i biedy na świecie. Także w odniesieniu do ówczesnego kryzysu bankowego podkreślał konieczność przebudowy systemu finansowego.

Według papieża zarówno w działalności ekonomicznej, jak i politycznej nie docenia się perspektywy antropologicznej, zaś przecenia się podejście matematyczne wraz z tworzeniem sztucznych, wypaczonych modeli, które najczęściej okazują się błędne. Podobnie napisał we wstępie książki Tomáš Sedláček, że „my, ekonomiści, jesteśmy uczeni unikania normatywnych ocen i opinii sugerujących, że coś jest dobre, a coś złe. Jednak wbrew temu, co głoszą nasze teksty naukowe, ekonomia jest dziedziną w lwiej części normatywną” (Sedláček, 2012, s. 16).

Wiadomo też, że „Niektórzy ekonomiści uznają, iż dziedzina, którą się zajmują, ma naturę jedynie techniczną. Inni twierdzą z kolei, że kryteria moralne

zastosowane w analizie ekonomicznej pozwalają uzyskać bardziej rzetelny obraz sytuacji, gdyż uwzględniają rolę czynnika ludzkiego” (Eiras, 2006, s. 159). Co więcej, kryzys współczesnej ekonomii jest wynikiem kryzysu moralnego, kulturowego i duchowego obecnego świata. Papież Benedykt XVI podkreślał, że „dla rozwoju światowej społeczności ma istotne znaczenie rozwój sił duchowych człowieka. Również siły duchowe są czynnikiem ekonomicznym” (Ratzinger, 2005, s. 15). Dlatego papież postulował połączenie ekonomii z moralnością, co pozwoli człowiekowi i społeczeństwu właściwie się rozwijać. „Trzeba jednak podkreślić, że nie wystarcza jedynie postęp ekonomiczny i techniczny. Rozwój musi być przede wszystkim prawdziwy i integralny” (Benedykt XVI, 2009, nr 23). Papież nie tylko wskazał punkty styczne ekonomii z moralnością, ale zaproponował prawdę i miłość jako główne podstawy życia społecznego i ekonomicznego (Ratzinger, 2005, s. 15).

Papież, pisząc o rozwoju, miał na myśli przede wszystkim człowieka. Prawdziwy rozwój to „integralny rozwój człowieka na płaszczyźnie naturalnej, jako odpowiedź na powołanie Boga Stwórcy” (Benedykt XVI, 2009, nr 18). Człowiek i społeczeństwo nieustannie poszukują dróg rozwoju także w perspektywie społeczno-gospodarczej. Benedykt XVI w encyklice wskazuje drogę *miłości w prawdzie* w czasach szerzącej się globalizacji mającej zapewnić prawdziwy rozwój. Napisał między innymi: „Tą drogą będzie można dojść do owego integralnego rozwoju ludzkiego, którego ukierunkowującą zasadą jest napędowa siła miłości” (Benedykt XVI, 2009, nr 77).

Na podstawie analizy encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI należy stwierdzić, że:

- a) miłość i prawda powinny stać się podstawą życia społeczno-gospodarczego, i prowadzić do rozwoju integralnego człowieka i społeczeństwa;
- b) rozwiązań kryzysu finansowego należy szukać w trzech wymiarach: społeczno-kulturowym (budowanie odpowiedzialnego społeczeństwa wiedzy), politycznym (umocnienie demokracji i zapewnienie wolności i pokoju) i ekonomicznym (potrzeba uczestnictwa wszystkich na równych szansach);
- c) istotnym kapitałem w ekonomii jest osoba ludzka, która jest twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem;
- d) w prawidłowo działającej ekonomii nie wystarczy logika rynku, ale potrzebna jest logika daru i bezinteresowności.

BIBLIOGRAFIA

Benedykt XVI. (2009). Encyklika *Caritas in veritate*. Pobrane z: https://www.vatican.va/content/benedict-xvi/pl/encyclicals/documents/hf_ben-xvi_enc_20090629_caritas-in-veritate.html (2023.02.03).

- Edersheim, E.H. (2009). *Przesłanie Druckera. Zarządzania oparte na wiedzy*, tłum. M. Lipa. Warszawa: Wydawnictwo MT Biznes.
- Eiras, A. (2006). Etyka, korupcja i wolność gospodarcza. W: W. Popiela (red.), *Etyka a rozwój gospodarczy* (s. 159–168). Warszawa: Arwil.
- Florczak, W. (2007). Kapitał ludzki a rozwój gospodarczy. W: W. Welfe (red.), *Gospodarka oparta na wiedzy* (s. 112–172). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Godność człowieka, wspólne dobro, pomocniczość i solidarność*. Przemówienie Benedykta XVI do uczestników sesji plenarnej Papieskiej Akademii Nauk Społecznych, 03.05.2008 (2008). Pobrane z: https://opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/benedykt_xvi/przemowienia/kns_03052008.html (2023.02.09).
- Gronbacher, G.M.A. (1999). *Personalizm ekonomiczny*, tłum. J. Merecki. Lublin: Instytut Liberalno-Konserwatywny.
- Jan Paweł II (1983). Homilia z nabożeństwa maryjnego na lotnisku w Muchowcu. Pobrane z: <https://www.ekai.pl/dokumenty/homilia-w-czasie-nabozenstwa-maryjnego-odprawionego-na-lotnisku-w-katowicach/> (2023.01.04).
- Katechizm Kościoła Katolickiego*. (1984). Poznań: Wydawnictwo Pallotinum.
- Kompendium nauki społecznej Kościoła*. (2005). Kielce: Jedność.
- Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*. (1967). W: *Sobór Watykański II. Konstytucje. Dekrety. Deklaracje* (s. 537–620). Poznań: Wydawnictwo Pallotinum.
- Kotarbiński, J. (2014). *Sztuka rynekologii*, Gliwice: Helion.
- Krok, E. (2006). Identyfikacja zasobów wiedzy i ich źródeł w przedsiębiorstwie. *Personel i Zarządzanie*, 1, 20–23.
- Kryzys finansowy 2008. (2016). Pobrane z: <https://prostaekonomia.pl/kryzys-finansowy-2008/> (2023.01.05).
- Krzykała, F. (2004). Etyczne wymiary funkcjonowania firmy w układzie rynkowym. W: B. Pogonowska (red.), *Elementy etyki gospodarki rynkowej* (s. 147–152). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Low, J., Kalafut, P.C. (2006). *Niematerialna wartość firmy*, tłum. W. Biliński. Kraków: Wolter Kluwer.
- Oziewicz, E. (2006). Globalizacja we współczesnej gospodarce światowej i jej skutki. W: E. Oziewicz (red.), *Przemiany we współczesnej gospodarce światowej* (s. 236–247). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Piasecki, R. (2007). Od Autorów. W: R. Piasecki (red.), *Ekonomia rozwoju* (s. 7–14). Warszawa: Polskie Wydawnictwo Ekonomiczne.
- Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu* (2022). Poznań: Wydawnictwo Pallotinum.
- Ratzinger, J. (2005). Gospodarka rynkowa a etyka, tłum. J. Zychowicz. *Tygodnik Powszechny*, 42, 11–15.
- Rifkin, J. (2005). Europa potrzebuje pierestrojki, *Forum*, 26, 10–11.
- Sedláček, T. (2012). *Ekonomia dobra i zła. W poszukiwaniu istoty ekonomii od Gilgameša do Wall Street*, tłum. D. Bakalarz. Warszawa: Wydawnictwo Studio Emka.
- Szrajnert, R. (2008). Globalny kryzys finansowy (2007–2008–2009). Pobrane z: <https://www.rafalszrajnert.pl/kryzys-2008/> (2023.01.04).

Warchał, R.A. (2021). De Pulchra, pax omnium rerum tranquillitas ordinis. Przyczynki do estetyki św. Augustyna. *Teologia i Człowiek*, 54(2), 63–75. DOI: 10.12775/TiCz.2021.011.

Streszczenie

Celem artykułu jest pokazanie kwestii moralnych w działalności gospodarczej człowieka i społeczeństwa w świetle encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI. Papież podkreślał, że klasyczne mechanizmy systemu gospodarczego czy niewidzialna ręka rynku same w sobie nie są w stanie stworzyć sprawiedliwych struktur społecznych. Według papieża zarówno w działalności gospodarczej, jak i politycznej niedoceniana jest perspektywa antropologiczna, a przeceniane podejście matematyczne oraz tworzenie sztucznych modeli, które najczęściej okazują się błędne. Papież w encyklice nie tylko wskazał punkty styku ekonomii i moralności, ale także zaproponował prawdę i miłość jako główne fundamenty życia społecznego i gospodarczego prowadzące do prawdziwego rozwoju. Napisał między innymi: „tą drogą będzie można dojść do owego integralnego rozwoju ludzkiego, którego ukierunkowującą zasadą jest napędowa siła miłości” (Benedykt XVI, nr 77). Na podstawie analizy encykliki *Caritas in veritate* papieża Benedykta XVI należy stwierdzić, że:

- a) miłość i prawda powinny stać się podstawą życia społeczno-gospodarczego i prowadzić do rozwoju integralnego człowieka i społeczeństwa;
- b) rozwiązań kryzysu finansowego należy poszukiwać w trzech wymiarach: społeczno-kulturowym (budowanie odpowiedzialnego społeczeństwa wiedzy), politycznym (umocnienie demokracji i zapewnienie wolności i pokoju) i ekonomicznym (potrzeba uczestnictwa wszystkich na równych szansach);
- c) istotnym kapitałem w ekonomii jest osoba ludzka, która jest twórcą całego życia gospodarczo-społecznego, jego ośrodkiem i celem;
- d) w prawidłowo działającej ekonomii nie wystarczy logika rynku, ale potrzebna jest logika daru i bezinteresowności.

Słowa kluczowe: miłość i prawda jako zasady społeczne, logika rynku i państwa, logika daru i bezinteresowności, rozwój integralny osoby ludzkiej.

Economic and moral implications in the light of the encyclical *Caritas in veritate* by Pope Benedict XVI

Summary

The aim of the author of the article is to show moral issues in the economic activity of man and society in the light of the encyclical *Caritas in veritate* of Pope Benedict XVI. The Pope emphasized that the classical mechanisms of the economic system or the invisible hand of the market alone are not able to create just social structures. According to the Pope, both in economic and political activity, the anthropological perspective is underestimated, and the mathematical approach and the creation of artificial models, which most often turn out to be incorrect, are overrated. In the encyclical, the Pope not only indicated the points of contact between economy and morality, but also proposed truth and love as the main foundations of social and economic life leading to true development. He wrote as „it is the driving force of love” (Benedict XVI, n. 77). Based on the analysis of the encyclical *Caritas in Veritate* by Pope Benedict XVI, it should be stated that:

- a) love and truth should become the basis of socio-economic life and lead to the development of an integral human being and society;

- b) solutions to the financial crisis should be sought in three dimensions: socio-cultural (building a responsible knowledge society), political (strengthening democracy and ensuring freedom and peace) and economic (the need for everyone to participate on equal opportunities);
- c) an essential capital in the economy is the human person, who is the creator of the entire economic and social life, its center and goal;
- d) in a properly functioning economy, the logic of the market is not enough, but the logic of gift and selflessness is needed.

Keywords: love and truth as social principles, the logic of the market and the state, the logic of the gift and selflessness, the integral development of the human person.

JEL: A10, B59, Z12.